

Sygn. akt **XXVII Ca 2106/22**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<b>Sędzia Renata Drozd-Sweklej</b>
-----------------	------------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2022 w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W.**

przeciwko (...) **Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 25 stycznia 2022 r., sygn. akt I C 2072/21

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt **XXVII Ca 2106/22**

## UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 9 626,06 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 2 maja 2021r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano m.in. na umowę przelewu wierzytelności, na umowę pożyczki podpisaną przez cedenta i jego roszczenia z tego tytułu wobec wcześniejszej spłaty kredytu.

Pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

**Wyrokiem z 25 stycznia 2022 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy dla m. st. Warszawy w Warszawie:**

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9 626,06 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 maja 2021 roku do dnia zapłaty,

2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2317 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

***Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając wyrok w całości.***

Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie:

I. przepisów postępowania, mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to:

a) art. 199 § 1 pkt 3) k.p.c. poprzez nie zastosowanie, mimo, iż strona powodowa nie miała legitymacji procesowej do wystąpienia z roszczeniem wynikającym z art. 45 ust. 5 ustawy o kredycie konsumenckim.

b) art. 129 k.p.c. poprzez nie zastosowanie i uznanie, że wydruk karty podpisów są odpisami dokumentów w rozumieniu wskazanego przepisu, podczas gdy podpis elektroniczny to dane w postaci elektronicznej, a nie wydruk, a zatem podpis taki musi spełniać szereg określonych wymogów, zapewniających bezpieczeństwo obrotu. Papierowy wydruk nie umożliwia zweryfikowania, czy wymogi prawne/techniczne złożenia podpisu elektronicznego zostały zachowane.

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

(i) dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, polegającą na błędnym uznaniu, że karta podpisów dołączona do pozwu stanowi dowód, że kredytobiorca M. Z. podpisał dokumenty przedłożone przez (...) sp. z o.o., podczas gdy brak pewności, który dokument został podpisany i w jakiej dacie tj. umowa cesji, pełnomocnictwa, oświadczenia o zwolnieniu tajemnicy bankowej, zawiadomienia o przelewie wierzytelności. Wskazane dokumenty nie zostały skutecznie podpisane, a tym sam oświadczenie w trybie art. 45 u.k.k. nie zostało złożone skutecznie

(ii) dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, polegającą na błędnym uznaniu, że umowa cesji z dnia 19 kwietnia 2021 r., uprawiała do dochodzenia należności dotyczącymi tzw. sankcji darniowego kredytu, podczas gdy w dacie zawarcia umowy cesji nie istniała wierzytelność pieniężna o zwrot kredytu bez odsetek i innych kosztów o której mowa w art 45 u.k.k. Wierzytelność ta powstaje dopiero po skorzystaniu przez konsumenta z uprawnienia prawnokształtującego, które dla swojej skuteczności wymaga złożenia kredytodawcy pisemnego oświadczenia.

( (...)) brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego przy ustalaniu treści stosunku prawnego łączącego strony, polegający na nie uwzględnieniu pełnej treści umowy wraz z załącznikami i regulaminu, lecz poprzestaniu na wybiórczych postanowieniach tych dokumentów;

II. przepisów prawa materialnego, poprzez obrazę:

a) art. 65 § 1 i 2 k.c. polegającą na błędnej wykładni treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego i bezpodstawne uznanie, że Pozwany naruszył przepisy z ustawy o kredycie konsumenckim, podczas gdy treść umowy wraz z załącznikami była dla kredytobiorcy czytelna i zrozumiała.

b) art. 99 § 1 k.c. polegającą błędne zastosowanie i niewłaściwe stwierdzenie, że nie ma zastosowania, a następnie uznanie, że fakt udzielenia był potwierdzony w formie dokumentowej, podczas gdy wydruk karty podpisu nie stanowi potwierdzenia, że kredytobiorca podisał dokumenty elektronicznie za pomocą platformy (...)

c) art. 45 ust 5 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez niewłaściwe stwierdzenie, że termin na złożenie oświadczenia w trybie art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim zostało złożone skutecznie w terminie, podczas gdy 8 czerwca 2019 r. minął termin na złożenie przedmiotowego oświadczenia przez kredytobiorcę.

d) art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim polegającą na błędnym uznaniu, że w przedmiotowej sprawie miało miejsce naruszenie przez kredytodawcę art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 7, 8, 10, 15 ustawy o kredycie konsumenckim, podczas gdy umowa wraz z załącznikami zawierała wszystkie wymagane elementy.

e) art. 5 k.c. poprzez jego nie zastosowanie w niniejszej sprawie, albowiem doszło do nadużycia prawa przez stronę powodową.

f) art. 405 k.c., art. 410 k.c. poprzez błędne uznanie, że zasądzona kwota stanowi świadczenie nienależne, podczas gdy wskazane wartości nie znalazły odzwierciedlenia w Umowie, a także nie zostały spełnione przesłanki do zastosowania niniejszej przepisów.

g) art. 481 k.c. poprzez jego błędną interpretację i uznanie, iż nie zachodzą przesłanki do naliczenia odsetek.

Wobec powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu i kosztów postępowania za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Z uwagi na to, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym stosownie do art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy ograniczył uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własną podstawę rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy powołał właściwe przepisy prawne i przeprowadził ich prawidłową wykładnię. Ostateczną ocenę materiału dowodowego i wnioski Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy uznał za trafne. Uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji zawiera zatem jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji stanowią jedynie bezzasadną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji.

Posiadanie przez strony legitymacji czynnej i biernej w procesie jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak, zarówno w postaci czynnej jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. Legitymacja procesowa to uprawnienie do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie, przeciwko zobowiązanemu podmiotowi. Legitymacja procesowa to zatem uprawnienie konkretnego podmiotu (legitymacja czynna) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu oznaczonemu podmiotowi (legitymacja bierna) wypływająca z prawa materialnego.

Wykazując swoją legitymację i zasadność kierowania żądania do (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. powód powołał się na umowę przelewu wierzytelności zawartą z M. Z., na mocy której cedent przelał przysługujące mu wierzytelności pieniężne z tytułu umowy numer (...).

Przedmiotem przelewu może być każda wierzytelność (prawo wierzyciela do domagania się od dłużnika spełnienia określonego świadczenia), zarówno pieniężna, jak i niepieniężna. Warunkiem jest to, aby była ona zbywalna. Przepisy o przelewie nie przewidują konieczności ścisłego oznaczenia przelewanej wierzytelności. Umowa musi jednak umożliwiać zindywidualizowanie wierzytelności (wierzytelność powinna być w umowie oznaczalna – por. też J. Kuropatwiński, Glosa do wyroku SN z 17.03.2016 r., V CSK 379/15, s. 28). Co ważne, wystarczające jest także jej określenie aby dłużnik był zorientowany, po zgłoszeniu roszczenia przez cesjonariusza, jakie roszczenie winien spełnić celem zaspokojenia wierzytelności. Koniecznym jest więc określenie z jakiego stosunku prawnego ma wynikać wierzytelność, a zatem oznaczenie jego strony, świadczenia oraz przedmiotu. W umowie przelewu przedłożonej przez stronę powodową, jasno wynika, iż cedent przenosi przysługującą mu wierzytelność wynikającą z umowy o kredyt konsumencki że w jej skład wchodzi obok wierzytelności o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat i

kosztów z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu, również wierzytelność obejmująca tzw. sankcję kredytu darmowego. Możliwość zbycia wierzytelności przez konsumenta na rzecz przedsiębiorcy w aktualnie obowiązującym systemie prawnym, jest prawnie dopuszczalna. Co więcej, z treści art. 509 § 1 k.c. wprost wynika możliwość do przeniesienia przysługujących osobie fizycznej praw na osobę trzecią, bez zgody dłużnika, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Przedmiotowa wierzytelność, wynikająca z tzw. sankcji kredytu darmowego, nie jest ściśle związana z osobą uprawnionego, co oznacza iż może być wskutek czynności prawnej przeniesiona na inną osobę i czynność ta jest prawnie skuteczna.

Wbrew zarzutom pozwanego, Sąd Rejonowy dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie dopuścił się naruszenia żadnych ze wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego.

Sąd Okręgowy nie uznaje za zasadny zarzut dotyczący naruszenia przez sąd rozpoznający sprawę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym art. 129 k.p.c. W orzecznictwie przyjmuje się, że brak dostarczenia oryginału dokumentu nie jest obwarowany bezwzględną sankcją pominięcia dowodu. Co do zasady dowodem w sprawie mogą być również kserokopie (art. 308 KPC)(tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2021 r., sygn. akt IV CSK 72/20). Żądanie złożenia oryginału dokumentu i uwzględnienie takiego wniosku przez sąd orzekający jest możliwe tylko, gdy jest to uzasadnione okolicznościami sprawy (art. 129 § 4 KPC) i strona domagająca się oryginału musi taki wniosek uzasadnić (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 lipca 2021 r., sygn. akt I ACa 250/21). Skarżący podnosił, iż przedłożenie samego wydruku karty podpisów nie pozwala na stwierdzenie, iż w sposób prawidłowy doszło do złożenia podpisu elektronicznego na dokumencie pełnomocnictwa. Wskazać należy, że w okolicznościach niniejszej sprawy wystąpienie z oświadczeniem o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, nie wymagało zachowania formy pisemnej. W doktrynie przyjmuje się, że strony nie mogą wprowadzić „wyższej” formy dla oświadczenia konsumenta(np. formy aktu notarialnego) ani też zastrzyć konsekwencji braku formy, np. poprzez zastrzeżenie rygoru nieważności (tak: T. Czech, Kredyt konsumencki. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2018, art. 45, teza 65). Pozwany nie może negować ważności przedłożonego wydruku pełnomocnictwa, skoro dla ważności złożonego oświadczenia nie jest wymagana forma szczególna. Podkreślić należy, iż skoro umowa cesji została zawarta w sposób ważny i skuteczny 19 kwietnia 2021r., to na mocy tej czynności prawnej doszło do wstąpienia nabywcy w pełnię praw i obowiązków, jakie przysługiwały cedentowi (M. Z.). W konsekwencji powodowa spółka uprawniona była z wystąpieniem do pozwanego z oświadczeniem w trybie art. 45 w zw. z art. 30 u.k.k., skoro złożenie powyższego oświadczenia miało miejsce 21 kwietnia 2021r.

Błędny okazał się również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przypomnieć należy, że – jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie – prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż to przyjął sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. W szczególności to, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do Sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 czerwca 2006 r., I ACa 1407/05, LEX nr 278415).

Sąd Okręgowy nie podzielił twierdzeń skarżącego o wystąpieniu w niniejszej sprawie niekompletności zgromadzonego w pierwszej instancji materiału dowodowego, mającej rzutować na prawidłowość rozstrzygnięcia sporu. W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo Sąd I instancji dokonał ustaleń dotyczących ważności umowy cesji wierzytelności zawartych pomiędzy kredytobiorcą a powodem. Wbrew podnoszonym przez pozwanego zarzutom, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Kluczowe w niniejszej sprawie okazały się zeznania świadka M. Z., który potwierdził kontakt z powodem oraz fakt podpisania umowy i pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia z art. 45 u.k.k. W konsekwencji złożenie przez powoda oświadczenia przewidującego sankcję tzw. kredytu darmowego, było prawnie skuteczne. Pozwany nie przedstawił żadnych kontrdowodów zaprzeczającym twierdzeniom powoda a potwierdzonych zeznaniami świadka, ograniczając się do zaprzeczania tym twierdzeniom.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że stosownie do art. 45 ust. 1 u.k.k., w przypadku naruszenia przez kredytodawcę art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17, art. 31-33, art. 33a i art. 36a-36c konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie. Uprawnienie, o którym mowa w ust. 1, wygasa po upływie roku od dnia wykonania umowy (ust. 5).

W ocenie pozwanego w sprawie nie doszło od naruszenia przepisów uprawniających do skorzystania z sankcji kredytu darmowego, albowiem umowa numer (...) zawierała wszelkie wymagane elementy a nadto wszelkie zawarte w niej postanowienia były dla kredytobiorcy czytelne i zrozumiałe.

Tymczasem, w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, kontestowane było przez powoda zapisy kredytu konsolidacyjnego. Wątpliwości budziły postanowienia umowy odwołujące się do warunków zmiany opłat i prowizji, zawartych w § 3 ust. 3 pkt 3 i 4 umowy, jako że były sformułowane w sposób nieostry, bez odwołania się do obiektywnych mierników. Również określenie prawdziwej wysokości rzeczywistej rocznej stopy procentowej, zawarte w § 4 ust. 4 nie spełniało ustawowych warunków i w konsekwencji nie pozwalało konsumentowi na samodzielne obliczenie oprocentowania.

Podstawową oceną, jaką należy zastosować wobec kwestionowanych postanowień umownych jest to, czy zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. W tym kontekście Sąd Okręgowy wskazuje, że analizowane postanowienia umowy były niejasne, lub niekonkretne. Postanowienia umowne, normujące naliczanie zarówno kwot opłat i prowizji, jak i sposób wyliczenia RRSO, w sposób niebudzący wątpliwości wskazują na ich niewystarczające dookreślenie. Podkreślić należy, że zastosowanie sankcji kredytu darmowego, możliwe jest już w przypadku najmniejszego uchybienia, którym może się okazać pominięcie w treści umowy o kredyt konsumencki jej istotnych postanowień. Należy wskazać, iż nie spełnienie przez pozwanego bank standardów informacyjnych, do których odnosi się orzecznictwo TSUE, pozwala na wyciągnięcie wobec niego negatywnych konsekwencji, w postaci możliwości spłaty przez konsumenta jedynie kwoty kapitału. Za takie uchybienia uważane jest nie tylko nie poinformowanie ale i złe poinformowanie konsumenta, który nie musi posiadać wiedzy specjalistycznej, by mógł już w chwili podpisywania umowy mieć możliwość realnej oceny opłacalności zaciągniętego zobowiązania (tak: wyrok TS z 9.11.2016r., C-42/15, (...) A.S v. K. B., (...) 2016, nr 11, poz. I-842). Sąd Okręgowy w pełni podzielił rozważania Sądu Rejonowego, co do oceny naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. oraz art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k., przemawiających za zasadnością zgłoszonego przez powoda roszczenia. Nie sposób bowiem uznać, iż zapis w postaci „zmian cen usług i operacji, z których bank korzysta przy wykonywaniu czynności bankowych i nie bankowych” oraz „zmiany zakresu lub formy świadczonych przez bank usług, w tym zmiany lub dodania nowej funkcjonalności w zakresie obsługi danego produktu, w zakresie w jakim te zmiany mają wpływ na koszty ponoszone przez bank w związku z wykonywaniem umowy”. Taki sposób sformułowania postanowień umownych – wbrew temu co ponosi w apelacji pozwany – nie sposób uznać, za czytelny i zrozumiały. Nie sposób uznać, aby konsument miał możliwość samodzielnego obliczenia, co składa się na podane składniki czynności bankowych. Słusznie więc Sąd Rejonowy uznał, iż taki zapis pozwala w sposób arbitralny ustalać wysokość opłat, co może prowadzić do znacznego obciążenia finansowego konsumenta. W dalszym zakresie również słuszna jest ocena co do braku wskazania wysokości RRSO. Sąd Okręgowy podziela ocenę, iż wysokość tego składnika umowy została obliczona w sposób wadliwy, albowiem pozwany doliczył do kosztu udzielonego kredytu odsetki kapitałowe od udzielonej prowizji. Wskazać należy, iż całkowity koszt kredytu definiowany jest jako wszelkie koszty kredytu jakie konsument obowiązany jest ponieść w związku z umową o kredyt, a w szczególności odsetki, opłaty, prowizje i marże czy koszty usług dodatkowych (art. 5 pkt 6 u.k.k.). W przedmiotowej sprawie odsetki zostały policzone w sposób nieprawidłowy, albowiem liczone były od kwoty prowizji. W konsekwencji wysokość odsetek została zawyżona, a skoro wchodzi one w skład całkowitych kosztów kredytu, to błędne będzie podane wyliczenie RRSO. Taki sposób wyliczenia jest nieuzasadniony albowiem wykorzystuje silniejszą pozycję kredytobiorcy, a przy tym nie pozwala w sposób przejrzysty i prosty zweryfikować konsumentowi czy też nabywcy wiarygodności prawdziwej stopy oprocentowania.

Brak było przy tym podstaw aby uznać, iż termin na złożenie oświadczenia w trybie art. 45 u.k.k. minął w 8 czerwca 2019r. Wskazać należy, iż roszczenie z nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Stąd staje

się wymagalne po wezwaniu dłużnika. W rezultacie skierowanie oświadczenia w dniu 21 kwietnia 2021r. , nie było przedawnione.

Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu, jakoby złożenie przez powoda oświadczenia z art. 45 u.k.k., nie było skuteczne na skutek nie zachowania wymaganej formy pełnomocnictwa (pisemnej). Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż złożenie oświadczenia w tym trybie nie wymaga zachowania formy pisemnej, skoro nie jest to równoznaczne ze zmianą umowy. A skoro tak, to pełnomocnictwo nie wymagało zachowania formy szczególnej, gdyż czynność dla której miała zostać dokonana, nie była zastrzeżona pod rygorem nieważności. Forma przewidziana dla zawarcia umowy kredytu konsumenckiego wprowadza rygor ad probationem a nie rygor nieważności.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł także, aby w okolicznościach rozpatrywanego przypadku doszło do naruszenia art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy strona powodowa żąda zwrotu prowizji w oparciu o przepisy chroniące konsumentów, a sama jest przedsiębiorcą skupującym wierzycelności. Przepis art. 5 k.c. odmawia ochrony prawnej takiemu wykonywaniu prawa podmiotowego, które jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Prawo podmiotowe to wynikająca ze stosunku prawnego możliwość postępowania w sposób określony przez normy prawne w celu ochrony interesów podmiotu przyznanych przez te normy. Wykonywanie prawa podmiotowego polega, między innymi, na możliwości żądania od konkretnej osoby określonego zachowania. Tylko wtedy, gdy takie żądanie okaże się sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, z którego zostało ono wywiedzione lub z zasadami współżycia społecznego (dobrymi obyczajami) można będzie uznać, że stanowi ono nadużycie prawa podmiotowego.

Wbrew twierdzeniom pozwanego przymiot bycia przedsiębiorcą nie dyskredytuje żądania powoda ad limine. Możliwość zbycia wierzycelności przez konsumenta na rzecz przedsiębiorcy jest dopuszczalna w świetle zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) i nie budzi wątpliwości w praktyce orzeczniczej. TSUE w wyroku z 11 września 2019 r. (C-383/18) orzekł zresztą w takiej właśnie sprawie z powództwa cesjonariusza - przedsiębiorcy, który nabył wierzycelność o zwrot części prowizji od konsumenta. Nie jest więc uzasadnionym twierdzenie, że żądanie pozwu powinno być oddalone na podstawie art. 5 k.c. Nie zaszyły bowiem przesłanki określone tym przepisem.

Tym samym wobec uznania, że kwoty, jakie zostały pobrane przez pozwanego z tytułu odsetek i kosztów (w tym opłat) są świadczeniem nienależnym, za nietrafny uznać należało zarzut skarżącego co do naruszenia art. 410 w zw. z art. 405 k.c. Art. 410 § 2 k.c. wskazuje cztery przesłanki uznania świadczenia za nienależne. Spełnienie którejkolwiek z wyżej wymienionych przesłanek uznania świadczenia za nienależne powoduje powstanie po stronie osoby, która świadczenie spełniła, jako zubożonego, roszczenia o zwrot wartości nienależnego świadczenia. Wskazane zapisy kształtowały obowiązki powoda w sposób niekorzystny dla konsumenta, który nie został poinformowany w sposób jasny i klarowny, z jakiego tytułu bank nalicza opłaty i prowizje oraz jaka jest rzeczywista wysokość RRSO, co prowadzi od uznania, iż powyższe postanowienia nie wiązały stron z uwagi na nieważność postanowień. Dalszym skutkiem zatem była konieczność zastosowania przepisów o świadczeniu nienależnym, tj. art. 410 k.c. i zasądzenia na rzecz strony powodowej świadczenia pobranego bez tytułu prawnego.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności, wniesiona przez pozwanego apelacja jako bezzasadna, podlegała oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 385 k.p.c., jak w punkcie 1. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. w zw. § 2 pkt 4) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.